CZĘŚĆ XXIX. № 50. ROK 15. (1844).

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie w xięgarniach Glücksberga, i Zawadzkiego nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. *Półroczna*, 7¼ r. sreb. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 13 r. sreb. *Półroczna*, 6½ r. sreb. Dla Królestwa Polskiego naznacza się taż sama cena co i w Cesarstwie.

PIĄTEK, 30 Czerwca. / 12 Lipca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

—

Petersburg, *29 Czerwca. / 11 Lipca.*

W przeszłą Niedzielę, 25 Czerwca, przybył do Petersburga Jego Wysokość Xiążę Schleswig-Holstein-Sonderbourg-Glucksbourg.

Przez Reskrypt Cesarski z dnia 17 Czerwca, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Królowej Jmci Wielkiej Brytanii, Radzca Tajny baron *Brunnow*, mianowany został kawalerem orderu Św. Alexandra Newskiego.

— Przez Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu z dnia 2 Czerwca, Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Starynkiewicz*, w nagrodę długoletniej, gorliwej służby Najłaskawiej został mianowany Radzcą Tajnym i Senatorem.

— P. Dyrektor Departamentu Poczt i S.-Petersburski Poczt Dyrektor podaje do powszechnej wiadomości że, z zezwolenia Głównego Zwierzchnika Wydziału Pocztowego, lextra-poczta między Petersburgiem i granicą Królestwa Polskiego (miasto Kowno), będzie odtąd wyprawiana w kabryoetach pocztowych, mających każdy po dwa miejsca dla podróżnych za opłatą za przejazd z jednego z tych miast do drugiego po 30 rubli srebrnych od osoby. Te pojazdy będą odchodziły po razu w tydzień jakoto: z Petersburga, w Poniedziałki, o wpół do 7 godziny wieczorem a z Kowna, w Piątki o 7 godzinie wieczorem i będą stawały na miejscu w półtora dnia, to jest w godzin 60. W tych przejazdach oznaczony jest czas zatrzymywania się dla obiadu i śniadania podróżnych.

To rozporządzenie niezależne jest od wyprawiania karet i bryczek pocztowych które odchodzą dwa razy na tydzień z Petersburga i z Kowna; pierwsze mają dwa miejsca dla podróżnych wewnątrz powozów po 30 rubli sreb. od osoby, a ostatnie dwa miejsca zewnątrz po 20 rubli srebrnych.

— P. Jenerał-adjutant hrabia Orłow oznajmił P. Ministrowi Sprawiedliwości, że Sekretarz Kollegialny *Szepielewicz*, który zostawał w podejrzeniu z rzeczy prawu przeciwnych postępkach niektórych osób, w 1833 roku był wydalony od posady Starszego Nauczyciela Witebskiego Gymnazyum z ustanowieniem nad nim nadzoru policyi. Lecz na ostatnich wyborach szlacheckich w gubernii Witebskiej, Szepielewicz wybrany był na posadę Newelskiego powiatowego Sędziego i Zwierzchność miejscowa dała o nim jak najlepsze poświadczenie. Ze względu na to, za Najwyższym Jego Cesarskiej Mości rozkazem hrabia Orłow wchodził z przedstawieniem do Komitetu PP. Ministrów i Żurnałem tegoż Komitetu, zatwierdzonym przez N. Pana a w dniu 16 Maja hrabi Orłow zakomunikowanym, zgodnie z jego zdaniem, postanowiono: pozwolić Szepielewiczowi wejścia do służby tak z wyboru szlachty jako i z mianowania od Rządu, bez wszelkiego co do rodzaju służby ograniczenia, i z uwolnieniem go przy tém od ustanowionego nad nim nadzoru policyi.

— Rozkazem dziennym z d. 26 Czerwca P. Ober-policmejster Petersburga zalecił podwładnej sobie Policyi iżby niedozwalała nikomu łowić ryby na wędę po wybrzeżach rzek i kanałów wyłożonych trotoarami wewnątrz miasta, z uwagi, że te wybrzeża powinny być swobodne dla przechodzących.

— Grodzieńska Izba Dóbr Państwa ogłasza, że winni w zabiciu Zubra, w jakiejkolwiek porze roku, ulegną sztrafowi 150 rubli srebrnych niezależnie od innych kar,

wyrokami sądowemi na takowe przypadki postanowić się mających.

— W przeszłym miesiącu Lutym umarł w Nice, po długiej chorobie, były Dowodzca 4 korpusu piechoty jenerał piechoty *Kajsarow*. Stosownie do jego ostatniej woli, zwłoki tego weterana wojny 1812 r. przeniesione były do Kijowa i tam pochowane z wielką uroczystością.

KRÓLESTWO POLSKIE.

W ciągnieniu numerów Obligacyj Cząstkowych wtórej, 500-złotowej pożyczki Królestwa Polskiego następne główne premia przypadły na numera:

1,000,000 zł.	na numer	151,287.
300,000 —	— —	162,322.
100,000 —	— —	120,242.
Po 25,00 —	— —	191,191. 196,102.

W chwili przybycia poczty dalsze wygrane, a w ich liczbie jedne od 100,000 zł. niebyły jeszcze wiadome.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA. *Londyn 28 Czerwca.* Na posiedzeniu izby Parów lord Radnor żądał złożenia rozkazów danych od Ministra Spraw Wewnętrznych Zwierzchności pocztowej względem otwierania listów osób prywatnych, ale po odpowiedzi lorda Wellington, do którego się i lord Brougham przyłączył, cofnął takowe wniesienie.

— Tegoż dnia w Izbie Niższej lord John Russell zapytywał czy Rząd Angielski odebrał jakie komunikacye od Francuzkiego w przedmiocie spraw Marokańskich. Sir Robert Peel odpowiedział w krótkości, że Rząd Francuzki dał zapewnienie szczerej swojej chęci uniknienia, o ile to podobna, kroków nieprzyjacielskich, iż w tej chwili niemoże więcej powiedzieć o zamiarach Rządu Francuzkiego, lecz że ma najzupełniejszą ufność w zaręczeniach jakie odebrał. Pierwszy Minister dodał, że otrzymał wiadomość wszczęcia na nowo kroków nieprzyjacielskich ze strony Marokanów, lecz że nic nie wie nadto co doniosła depesza telegraficzna.

Na tém samém posiedzeniu P. Villiers ponowił swój doroczny wniosek przeciw prawom zbożowym. Wniosek ten, po długich sporach uchylony został 328 głosami przeciw 124. Wczora bill o cukrach został odczytany poraz trzeci i ostatecznie przyjęty. Następnie izba zajęła się dalszym rozbiorem w komitecie jeneralnym billu o bankach, którego 4 i 5 paragrafy przyjęto.

— Hrabia Grey, Lord-Namiestnik Irlandyi podał się do dymisyi dla złego stanu zdrowia, i Królowa ją przyjęła. Gazeta Standard z pewnością utrzymuje że na jego miejsce mianowany będzie lord Heytesbury.

— Komitet Przywilejów Izby Lordów zajmował się znowu w dniu 24 Czerwca sprawą sira Augusta d'Este o przyznanie mu tytułu i stopnia ojca jego Xięcia Sussex.

— Dziekan i Kapituła Opactwa Westminsterskiego dały potrzebne pozwolenie na pochowanie zwłok zmarłego Thomas Campbell w kościele Opactwa, w oddziale poetów.

FRANCYA. *Paryż 28 Czerwca.* Wszystkie ostatnie posiedzenia tak Izby Deputowanych jako i izby Parów zajęte były rozbiorem rozmaitych projektów dróg żelaznych i ich gałęzi (embranchement). W kilku mniej znaczących szczegółach co do kierunku tych gałęzi zostały odrzucone przez izby projekta Rządowe, zresztą posiedzenia te niemiały innego interesu.

— Listy z Tulonu z d. 22 Czerwca donoszą że po wyjściu eskadry Xięcia de Joinville pod żagle nieustaje ruch wojenny w tym porcie. Zdaje się być rzeczą pewną, że Rząd postanowił posłać marszałkowi Bugeaud znaczne posiłki.

— Przybyła do Tulonu fregata *l'Asmodée*, opuściła ona Oran 15 a Alger 18 b. m. Statek ten przywiozł nowinę acz nieurzędową, że Cesarz Maroku Muley-Abder-Rhaman dał odpowiedź najbardziej zaspokajającą na *ultimatum* przełożone mu przez naszego konsula jeneralnego w Tanger. Również okręt *le Phénicien*, przybyły 21 do Marsylii przywiozł wiadomość że 13, w chwili kiedy opuszczał Gibraltar, chodziła tam powszechna wieść o przyjacielskiém ukończeniu zatargów między Francyą a Marokiem, i że walka, która zaszła na granicy, miała być jedynie uważana za nieszczęśliwy wypadek, z którego wojna niepowinna wyniknąć.

— Zkąd inąd z korrespondencyj prywatnych z Paryża z d. 25 Czerwca, Gazeta Powszechna Pruska pisze co następuje: «Pomimo nowego wtargnienia wojsk Morokańskich do Algeryi 15 b. m. zostało postanowiono na Radzie Ministrów, że wyprawa dowodzona przez J. K. Wysokość Xięcia de Joinville nie popłynie do Tanger, dopokąd Rząd nieodbierze wiadomości o wypadku pośrednictwa ofiarowanego przez Angliją i przez Francyą przyjętego. Gabinet Angielski dał w tych dniach zapewnienie naszemu że zajście między Francyą a Marokiem będzie złatwione na początku przyszłego miesiąca, albowiem P. Drummond, konsul jeneralny angielski w Tanger, odebrał od Ministra Spraw Zagranicznych lorda Aberdeen rozkaz udania się do Fez, zwykłej rezydencyi Cesarza Maroku, dla otrzymania prywatnego posłuchania i oświadczenia Cesarzowi. iż w razie jeżeli Marok odmówi Francyi żądanego zadośćuczynienia (niezależnie wszakże od sporu o granice), Anglija pozostawi Sułtana słusznemu gniewowi Francyi. Gdy dotąd Sułtan Abderhaman zdawał się rachować na opiece Anglii, jest nadzieja, że stanowcze oświadczenie P. Drummond stanie się kluczem do złatwienia ugody; uzbrojenia w Tulonie, o których gazety francuzkie piszą, będą posuwane dalej w takim tylko przypadku, jeżeli Rząd po 10 Lipca nie odbierze żadnej zaspokajającej z Tangeru wiadomości, ale też w tym razie nasz Rząd ma postanowienie działać z największą energiją.

— W Monitorze Powszechnym (Gazecie urzędowej) z d. 26 Czerwca czytamy: «Rozmaite gazety mówią dziś o uwięzieniach które zaszły w Paryżu. Fakta mają się następnie.

«Od dni kilku sapery-inżenjery oddziału Issy byli celem powtarzanych usiłowań ze strony dwóch individuów, którzy starali się ich uwieść, już mówiąc im o zamiarach partyi karlistów, i zwierzając się im z zamachów jakie mają być przedsięwzięte, już pokazując im i chcąc rozdać broszury, listy autografowaoe i medale z wizerunkiem Xięcia de Bordeaux.

«Ci wojskowi, dając w tym przypadku nowy dowod wierności dla swej chorągwi i uczucia swych powinności, donieśli o tych intrygach swoim oficerom, którzy z kolei uczynili je wiadomemi swoim naczelnikom.

«Skutkiem tych doniesień i ustanowionej w ciągu dni kilku czujności, zostali zatrzymani: Toutain, dawny przestępca polityczny, skazany w sprawie zwanej z ulicy des Prouvaires, Cauchard-Desmares, literat, (homme de lettres), tudzież PP. de Lespinois, były podprefekt za Restauracyi i Dyrektor stowarzyszenia św. Ludwika.

«Na zasadzie wiadomości powziętych z początkowego śledztwa, poszukiwania zostały dokonane w skutek nakazów (mandat) sądowych w mieszkaniach Xięcia de Montmorency-Robecq i Xięcia d'Escars. Zabrano tam wiele papierów i całą fabrykę biustów i medalów z wyobrażeniem Xięcia de Bordeaux. Sledztwo sądowe dalej się prowadzi.»

— Kilka razem gazet zawierają notę treści następującej: «Wszystkie gazety powtórzyły niedawno kilka szczegółów o waśni zaszłej we Florencyi między P. Anatolem Demidow i P. Pitti-Spini. List Xięcia Dino i P. de Valabregue zupełnie zaprzeczają wszystkiemu co było ogłoszone w tym względzie. List ten kończy się słowami: «Nieprawdą jest jakoby zaszły obelgi uczynkowe, również jest fałszem iżby P. Demidow miał do P. Pitti wyrzec słowa, które mu przypisują. Zajście wynikłe z przypadku zdarzonego z powozem P. Pitti zostało załatwione w sposób honorowy dla stron obu. Złośliwość sama mogła, pod pokrywą anonymu, nadać tej okoliczności, inny charakter.»

— Angielski dziennik *Court Circular* za najniezawodniejszą wiadomość donosi, że Król Ludwik Filip około dnia 15 Września będzie w Londynie. *Revue de Paris* prostuje tę wiadomość w tym względzie, że Król Ludwik Filip nigdy swej podróży dalej nierozciągnie jak do wyspy Whigt. Uwaga ta jest słuszną, dzień odjazdu naznaczony jest na dzień 15 Września, ale od rozwiązania Królowej Wiktorji zależeć będzie, kiedy dwór St. James uda się do swej letniej rezydencji na wyspie Whigt, i kiedy dwór Tuileries złożyć będzie mógł tamże swoje odwiedziny. Marszałek Soult i Pan Guizot będą towarzyszyć Królowi; z rodziny Królewskiej udadzą się tam Królowa, Xiężna Adelajda i Xiążę Montpensier, Xiążę Nemours pozostanie w Paryżu, by w czasie nieobecności ojca pełnić pewien rodzaj rejencji, bezwątpieoia pod kierunkiem Ministrów, tak jak już teraz wydziałem wojny pod kierunkiem Marszałka Soult się zajmuje. Co tydzień także obecnym jest dwa lub trzy razy na radzie Ministrów, by poznać bieg ważniejszych interesów Państwa.

— W jednej bezstronnej gazecie piszą: «Wypadek dosyć ważny zaszedł niedawno w Goritz. Xiążę przeznaczony do tronu Francji umarł w obcym kraju. Od lat 13, Xiążę Angoulême sam siebie przeżywał. Obdarzony wysokiemi przymiotami osobistemi, umarł politycznie w ten dzień, w którym będąc posłusznym rozkazom ojca, wypuścił z rąk bez oporu koronę, którą skruszyły postanowienia lipcowe. Z całej tej rodziny żyje dotąd jedna tylko kobieta nieszczęściami swemi znamienita, i młody xiąże na którego czole zdaje się wyciśnięte piętno starożytnej fatalności. Dla xięcia Bordeaux głównie śmierć jego stryja staje się ważną trudnością. Dawny delfin gromadził w swojej osobie wszystkie prawa a przynajmniej wszystkie pretensje dawnej dynastji. Te pretensje całym ciężarem spadną na głowę jego synowca. Położenie jego na dworach europejskich stanie się przez to nader drażliwém. A coraz trudniejszém stawać się będzie w obliczu jego własnego stronnictwa, czy odrzuci czy też przyjmie tytuły i godności jakie nowa jego rola za sobą pociągać się zdaje. Jeżeli odrzuci, przekonania legitymiczne wycięte zostaną w samém źródle, jeżeli przyjmie, zacznie zdala od kraju panowanie swoje. Mówią że umysły poważne stronnictwa legitymicznego bardzo się tą trudnością kłopocą, zresztą od dawna przewidzianą.

HISZPANIJA. *Madryt 20 Czerwca.* Ministrowie, którzy pozostawali w Madrycie odebrali rozkaz udania się niezwłocznie do Barcelony gdzie się znajduje Królowa.

— Dowodzca naczelny w Maestrazgo jenerał Villalonga obwieścił 10 Czerwca, że stan oblężenia czyli prawo wojenne zostaje zdjęte z powodu iż wszystkie geryllasy które nabawiały tameczny kraj niepokojem od tylu lat, są zniszczone lub z granic prowincyj wyrugowane.

— Dawny Minister Marynarki, P. Portillo, którego pewne gazety obwiniały o strwonienie summ Skarbowych a niektórzy członkowie kortezów chcieli nawet pod sąd oddać, umknął z Madrytu. 17 stanął w Rayonnie, zkąd po kilkodniowym pobycie udał się w podróż do Paryża.

— Ministerstwo odebrało ważne papiery zabrane w Valladolid u dawnego adjutanta sławnego Zumalacareguy. Jest to plan nowego powstania, które miało wybuchnąć w Burgo de Osma; powstańcy zamierzali obwołać Królem już nie Karola V, ale syna jego, Xięcia Asturyi, pod imieniem Karola VI, jako przyszłego małżonka dony Izabelli. Kortezy miały być zwołane przez *estamentas* w celu przywrócenia prawa salickiego i uznania Izabelli za Królowę jedynie z tytułu małżonki Królewskiej.

— Gazeta *Courrier de la Gironde* zapewnia, że odebrała wiadomość o straszliwym pożarze który wybuchnął w Barcelonie i wśród którego majtkowie francuzcy obecni na tamecznej stacyi odznaczyli się szczególnemi czynami poświęcenia się.

*

AUSTRYA. *Praga*. N. Cesarz Jmć raczył w ostatnich czasach nadać dwóm izraelitom naszego miasta, P. Leopoldowi Epstein, właścicielowi wielkiej przędzalni bawełny i P. Józefowi Pollak, kupcowi, prawo nabywania w Królestwie Czeskiém nieruchomości i zostawiania jej swym spadkobiercom. Jest to pierwszy przykład tego rodzaju w Czechach, gdzie, jak i we wszystkich posiadłościach Austryackich, żaden żyd niemógł posiadać nieruchomego majątku.

SZWECYA. *Stockholm 21 Czerwca*. Radzca Stanu i Naczelnik Wydziału Marynarki baron de Lagerbjelke na własną prośbę otrzymał dymissyą, a na miejsce jego został mianowany kontr-admirał baron Gylleugcanat.

— Negocyant Liljewalch otrzymał od Rządu polecenie udania się do Chin dla powzięcia wiadomości o stosunkach handlowych tego Państwa.

SARDYNIJA. *Turyn 16 Czerwca*. Minister Stanu, kawaler Montiglio di Villanova, Prezes Senatu Sprawiedliwości umarł w Casale po krotkiej chorobie.

— Z nad granic Włoskich piszą do gazety Augsburskiej, że mimo zniknienia zupełnego band buntowniczych w Stanach Papieskich, kilka nowych uwięzień miało miejsce w Rimini, Ferrarze i samym Rzymie.

GRECYA. *Ateny 10 Czerwca*. Przedwczora rozesłano do wszystkich garnizonów Królestwa rozkaz dzienny z oznajmieniem całej Armii, że gdy jenerał Grivas okazał się nieposłusznym Ministerstwu, które go wezwało do stolicy, zostaje uważany za zbiega i że przeto, każdy kto go pojma, powinien przedstawić go najbliższej, od miejsca zatrzymania, władzy wojskowej. Jenerał Grivas zebrał bandę od 60 ludzi i usiłuje przebrać się z nią zagranicę. Jenerał Bankos, również wdany w intrygi przeciw Ministrom knowane, został schwytany i osadzony w twierdzy Vonitza. Wyznaczona jest kommisya złożona z ludzi pełnych energii dla sądzenia i ukarania podług prawa wojennego rozmaitych wojskowych, którzy podobnie okazali nieposłuszeństwo właściwej władzy.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 29 Czerwca. Wczora izba Parów zajmowała się dalszém badaniem świadków w sprawie sira Augusta d'Este, pretendenta do praw i tytułów Xięcia Sussex. — Lord Wielki Kanclerz wezwał sędziów do Izby Parów na 1 Lipca dla słuchania rozpraw w rzeczy appellacyi O'Connella i spólników. — Zgromadzenie Repealersów Dublińskich, odbyte 22 Czerwca niemiało nic godnego uwagi; składka na sprawę Repealu w zeszłym tygodniu wyniosła 3,000 funt. sterl. — W przeszły Poniedziałek siedmiu arcybiskupów i biskupów katolickich odwiedzili O'Connella w więzieniu. Biskupi dziś znajdujący się w Dublinie naznaczyli Niedzielę, 28 Lipca, jako dzień modłów publicznych za O'Connella. Ułożona jest w tym celu modlitwa szczególna, która dodawana będzie do służby Bożej, przez cały czas trwania uwięzienia. — Yaver-Pasza, (admirał Walker), który przez lat wiele miał znakomite dowodztwo w marynarce Sułtana, przybył do Londynu. — Droga żelazna z Londynu do Newcastle on Tyne ma 303 mile ang. (przeszło 460 wiorst) długości. Pierwsza karawana przebyła tę przestrzeń w 9 godzin 35 minut, z których godzina jedna powinna być liczona na zatrzymywanie się po stacyach. — Podług *Standard*, wkrótce ma przybyć tu z Lizbony P. Carvalho Oliveira, delegowany od Rządu Portugalskiego dla zaciągnienia pożyczki od Anglii. Finanse Portugalskie są dziś w gorszym niż kiedy stanie, tak iż dochody już nawet przyszłego roku są całkiem zastawione.

Paryż 30 Czerwca. Zagadnienie o wydzierżawianiu na krótkie lub długie termina, nie będzie na obecnej sessyi rozstrzygnięte, co do dróg żelaznych tak zwanej Północnej i Lyońskiej; Izba Deputowanych postanowiła odłożyć ten punkt do przyszłej sessyi, upoważniwszy Rząd do korzystania tymczasem z gotowych już kolei. Potém całość prawa o drodze północnej przyjęta została 227 głosami przeciw 42. Wczora, 196 głosami przeciw 48 projekt prawa o drodze żelaznej na linii środkowej, obejmującej drogę z Orléans do Vierzon, z tamtąd do Chateauroux i Limoges, i z Vierzon na Bourges, Nevers i Clermont. Następnie Izba Deputowanych przeszła do rozpraw nad drogą do Strasburga. — Zapewniają podług ostatnich nowin z Afryki, że dywizya morska, dowodzona przez kontradmirała Parceval-Deschênes uda się do Tangeru. Dywizya ta składa się z okrętów: *l'Océan*, *l'Inflexible*, le *Neptune* i le *Marengo*. — Stanność adwokatów w sporze z Prezydentem Séguier, wytoczonym przed połączone izby Sądu Królewskiego, naznaczona na 1 Lipca, odłożona została przez tenże Sąd na 3 tegoż miesiąca. — 22 Czerwca obrany został P. Adolf Adam, członkiem Instytutu, w Oddziale Sztuk Pięknych na miejsce zmarłego P. Berton. Współubiegającemi się byli PP. Baton i Ambroise Thomas. — Podług listu z Alexandryi Vice-Król Egyptu ma niezwłocznie przysłać do Paryża trzeciego syna swego Hussein-beya i najstarszego wnuka swego, syna Ibrahima paszy, Ahmet-beya. Obaj ci xiążęta mają po lat 18; pierwszy ma się tu kształcić w przedmiotach tyczących się organizacyi jazdy, a drugi w przedmiotach artyllery. Xiążętom towarzyszy orszak złożony ze dwudziestu młodych ludzi wybranych w najznakomitszych rodzinach którzy również ćwiczyć się mają w rozmaitych umiejętnościach i sztukach. Wspomnieni xiążęta będą stopniowo zmieniani przez innych synów i wnuków paszy Egyptu. — Donoszą z zachodniej Algeryi że Abdel-Kader znowu wkroczył na ziemie naszych posiadłości w 1,500 koni i wybrał podatek z pokolenia Borgias. Zapewniają że w okolicach Chiffa i Medeah wojna święta była znowu opowiadana przez marabutów, którzy zaręczają wiernym pomoc Proroka i Cesarza Marokańskiego. — Zbiory zboża i siana we Francyi w ogólności są nader zaspokajające; spodziewają się również dobrego winobrania. — Kompanija drogi żelaznej Orleańskiej zamierza zastosować do niej telegraf elektryczny.

HISZPANIJA. Królowa Izabella 15 Czerwca podpisała w

Barcelonie rozmaite wyroki, któremi nadaje: Wielki Krzyż orderu Maryi-Ludwiki, N. Maryi-Terezyi-Izabelli Królowej Obu Sycylij, order Złotego Runa Królowi Szwecyi i Xięciu Kalabryi, i Wielki Krzyż orderu Karola III, Prezydentowi Rzeczypospolitej Mexykańskiej, Saota Anna. Mniemają że Królowe nie wrócą do Madrytu przed 1 Grudnia. — Rozchodzi się pogłoska o wielkim spisku odkrytym w Sewilli.

TURCYA. *Konstantynopol 26 Czerwca.* Podług ostatnich nowin z Saloniki spokojność i porządek wracają w prowincyach Albańskich, hersztowie powstania poddają się sami, niektórzy zaś wzięci w niewolą, odprowadzeni zostali do Stambułu. — Mehmet-Ali-Pasza, Rządzca Top-Chane ma wkrótce poślubić młodszą siostrę Sultana. — P. Argyropulo, zatwierdzony został na urzędzie sprawującego interesa Grecyi. — Eskadra turecka, dowodzona przez Halil-paszę odpłynęła w tych dniach z Mityleny na południe.

COBOURG, *24 Czerwca.* J. K. W. Xiężna Kent, (Matka Królowej Angielskiej) z synem, Xięciem de Linanges, odjechali dziś ztąd do Anglii.

FRANKFURT. Sejm Niemiecki, na 19 swém posiedzeniu 13 Czerwca postanowił, iż gdy ze zdania biegłych okazało się, że wynalazek P. J. Ph. Wagner, obywatela Frankfurtskiego, który miał zastosować siłę elektromagnetyczną do wszystkich przypadków działania pary, jako siły ruchu, nieodpowiedział warunkom, pod któremi Sejm miał zakupić jego sekret za 100,000 florenów, przeto umowa o takowe kupno zostaje cofnioną.

HOLLANDYA. *Haga 26 Czerwca.* Dziś na posiedzeniu obu izb połączonych Minister Spraw Wewnętrznych w imieniu Króla zamknął sessyą Stanów Powszechnych.

NEAPOL, *18 Czerwca.* Król odjechał do Sycylij. Częste podróże Króla do tego kraju dowodzą szczególnej troskliwości Monarchy o jego pomyślność — Najpiękniejsza pogoda sprzyjała zbiorom zboża i jedwabiu, które były nader obfite; podobnież rokują o zbiorach wina i oliwy.

AMERYKA. Listy z Haiti dochodzące do 24 Maja dają pomyślne wiadomości z tej Rplitej. Hérard, który przywłaszczył Prezydencyą po jenerale Boyer, złożył ten urząd przed nowo obwołanym Prezydentem Guerrier. W stołeczném mieście Port au Prince panowała spokojność i interesa handlowe nabierały życia.

DOPISEK.

W tej chwili odbieramy przez statek parowy gazety Paryskie z d. 1 i Londyńskie z d. 2 Lipca. W *Londynie*, na posiedzeniu Izby Parów 1 Lipca bill o cukrach odczytany został poraz drugi — Przybyła poczta Indyjska z wiadomościami z Chin i Indyj od 8 Kwietnia po 20 Maja. Sprawy Pendżabu zawsze były w największym nieładzie; Akbar Chan odłożył swoję wyprawę na Peshawer; mniemano że Dost-Mohammed będzie abdykował na rzecz jego — Odebrano z New-York nowiny po 15 Czerwca; Senat Stanów Zjednoczonych *odrzucił traktat o przyłączeniu Rzeczypospolitej Texas* do Związku Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej.

(Journ. de S. P. Psz. Poln.)

LITERATURA.

OKRUCHY.

VI.

Powołanie artystyczne u nas, jest może jednym z najfatalniejszych darów — tak mało artysta spotyka współczucia w otaczającym go świecie, tak niewiele po swoim talencie, przy największej pracy, spodziewać się może, nawet sławy, nawet tej nagrody nic nie kosztującej, którą często dają Bóg wie za co i Bóg wie komu. Niestety, myśmy jeszcze pod względem pojęcia i uczucia sztuk w ogólności — w kolebce. Wprawdzie za młodu uczą nas rysować nosy, grać poczynając od Hüntena, a kończąc na Thalbergu, ale to u nas dotąd nie rozwija pospolicie ani malarskiego, ani muzykalnego uczucia. Zarówno z ustaniem lekcyj, wzory nosów i wariacije Hüntena idą spoczywać w kącie; a jedyną nauki pamiątką, jest ofiarowana mamie lub papie głowa Minerwy, czarną rysowana kredą, i umiejętność wygrywania Mazurów; przy wielkich postępach jest nadzieja grania nawet kontradansów. I na tém koniec. Nikt serio nie bierze u nas sztuki; a w przypadku natrafienia na prawdziwy w dziecięciu talent, rodzice rachują go za nic. W istocie do czego on prowadzi?

Za granicą wprawdzie talent jest dziś najpiękniejszym darem: on wiedzie do wszystkiego, do sławy, do uwielbienia mass, do zbogacenia, do przyjęcia w najpierwszych towarzystwach. Widziemy naprzykład szlachetnie urodzonego Mario de Candia, który woli korzystać z talentu swego do muzyki i śpiewu, występując jako śpiewak, niżeli służyć wojskowo. Znaleźlibyśmy i więcej przykładów — ale po co nam one? U nas całkiem przeciwnie. Talent, gdy go Bóg dał, potrzeba koniecznie zdusić w sobie, bo na nim przyszłości opierać niepodobna.

Te i inne myśli nastręczył nam świeżo otrzymany z Wilna *Śpiewnik Domowy* P. Stanisława Moniuszki. Autor jego, jest jednym z tych rzadkich młodych ludzi, co najpiękniejszy wiek poświęcili sztuce sercem pokochanej, co się wydoskonalili w niej, co przynoszą nam owoc, którego smaku nie wiem czy usta naszej zobojętniałej na wszystko publiki poczują. A szkoda! Talent i nauka P. St. Moniuszki, stawią go obok znakomitych kompozytorów zagranicznych, którym bynajmniej nie ustępuje, ani znajomością wszystkich resursów sztuki, ani bogactwem melodyjnych natchnień. Nie jest to jeden z tych samouków, co przy talencie nawet, korzystać z niego dla braku nauki nie mogą; jest to organizacya muzykalna piękna, umocniona, podparta

studiami poważnemi, silnemi, rozwijającemi całe skrzydła artysty.

Gdyby się u nas poznać mogli na talencie P. St. Moniuszki, nie zazdrościlibyśmy Niemcóm śpiewek Schuberta i Mendelssohna Bartholdy, Francuzom P. L. Puget, Hip. Monpou i Bérat. Nad francuzkiemi nawet kompozytorami muzyki, P. S. Moniuszko ma wielką wyższość w pojęciu sztuki i zgłębieniu jej ressursów. Nie będziemy tu powtarzać, że P. St. Moniuszko jest uczniem konserwatorium Berlińskiego, chociaż nie zawadzi o tém wiedzieć, gdy u nas zawsze jeszcze, chętniej się podpieramy na powadze obcych, nie na własnym smaku i znajomości rzeczy.

Gdy *Śpiewnik Domowy* miał wychodzić, oznajmił o nim wyborny artykuł P. S. Lachowicza w Tygodniku; odwołujemy się teraz tém chętniej do niego, że lepiej zapewne od nas dał poznać P. S. Moniuszkę. Zbiór który mamy przed sobą, składa się z dziewiętnastu różnego charakteru śpiewów. Autor wybrał współczesnych poetów utwory, już znajome, począwszy od *Świtezianki*, obszernej *sceny*, która stanowi bez wątpienia główną ozdobę *Śpiewnika*. Melodia Świtezianki od razu daje poznać kompozytora, który wpił się w przedmiot i doskonale go uzupełnił pełną charakteru muzyką. W *Śpiewie masek* z *Maryi Malczewskiego*, motyw doskonale schwycony, przypomina *niedobrany chór głosów ostrych*, wedle słów poëty, chór żywcem zdaje się z pieśni ludu wzięty. *Tęskna nóta Barkaroli* P. Korsaka, która już podobno powtórnie otrzymała *les honneurs de la mise en musique;* porównana z dawniejszą przekona każdego kto się przekonać zechce, jak dalece P. St. Moniuszko przechodzi wszystkich znanych kompozytorów pieśni. Tamci trafem, dla zabawki cóś sobie nucą, ten wie co robi i pełen jest swego przedmiotu, którego lekce nie waży. Następujący śpiew *Kochać*, jakby dla kontrastu pełen jest życia, pełen wesołości i ruchu. Tu poeta wywiódł w pole kompozytora — Muzyk zastosował się wybornie do słów poety, ale proszę mi wytłumaczyć, zkąd się wzięło poecie z *tego tonu*, namawiać do kochania? *Pielgrzym — Morel*, prostotą i melodią dziwnie zawsze zastosowaną do przedmiotu, odpowiadają innym utworom. *Pieśń Żeglarzy* P. E. Wasilewskiego, pełne znów dzikiej jakiejś energii, znać wszędzie artystę, co wedle woli swej kieruje natchnieniem i każdego z poetów, jego językiem że tak powiem, dopełnia i tłumaczy.

Wedle nas, jedną z najmilszych i najszczęśliwiej wyśpiewanych piosnek, jest mazurek *Panicz i Dziewczyna* Tu P. S. Moniuszko pojął, że pieśni sielskie, pieśni z podań ludu, koniecznie motywami muzykalnemi ludu dopełniać się powinny. Ale jak te motywa pod ręką artysty nabierają wdzięku, życia, znaczenia! — czytajcie piosnki sielskie Żal dziewczyny, kukułkę i wszystko co następuje, czytajcie i sądźcie.

Niesama wdzięczność za obranie naszej poezyi (kończącej zbiór) zmusza nas znowu chwalić i chwalić bez restrykcii opowiadanie *Dziad* i *Baba*, scenę komiczną, wyborną, którą zresztą i inni już przed nami chwalili. Tu pełno humoru, pełno ruchu, a kłótnią dwójga staruszków, jak żywa, a głos Śmierci odzywającej się nad niemi, jak uroczysty, jak zda się z drugiego świata przychodzący? Niebędziemy się dłużej rozszerzać nad zaletami zbioru P. Moniuszki, prosiemy naszych śpiewaczek, naszych *dilletanti*, aby nabyli *śpiewnik* i sami go osądzili, a pewni jesteśmy, że go przyjmą z takiem uczuciem wdzięczności i radości, z jakiem my go odebraliśmy i przeczytali. Każdy inny, mniejszych darów muzyk, w zbiorze 19 pieśni, nieuniknąłby był jednostajności, powtarzań, pospolitości — tu nieznajdziecie nic takiego, wszystko świeże, wybornie do przedmiotu zastosowane, rozmaitości pełne. To tęskna, to żywa i rubaszna, to szyderska, to wesoła po wieśniaczemu gra ci piosnka do duszy. Piękne panie nasze, na których fortepianach leży P. L. Puget, Adam, Dessauer, Bérat i H. Monpou, niechże się zlitują i dowiodą znajomości i smaku, przyjmując *Śpiewnik P. Moniuszki*, do towarzystwa tych zagranicznych mistrzów, tém tylko lepszych od P. Moniuszki, że mieli szczęście urodzić się nie u nas i nie u nas wsławić.

J. I. Kraszewski.

Grodek.
d. 25 Maja 1844 r.

KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

Petersburg, 27 Czerwca.

Za rubel srebrny:

Na Londyn.	na 3 m.	$38\frac{7}{16}$, $\frac{13}{32}$	pens.
— Amsterdam.	— — —	193, $192\frac{1}{2}$	cens.
— Hamburg.	— — —	$34\frac{1}{2}$, $\frac{21}{32}$, $\frac{23}{32}$	szel.
— Paryż.	— — —	406, 408	cent.

OD WYDAWCY.

Swieżo odebrany artykuł P. M. Gr....skiego, równie jak kilka innych pism przeznaczonych do Tygodnika, dla krótkości czasu musiały być odłożone do przyszłej połowy roku.

Przyszły numer Tygodnika, a pierwszy wtórej połowy roku, wyjdzie w następny Piątek, dnia 7 Lipca.

KONIEC CZĘŚCI XXIX.

Pozwala się drukować. St.-Petersburg 29-go Czerwca 1844 roku. *Cenzor Ignacy Iwanowski.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.

CZĘŚĆ XXX. № 100. ROK 15. (1844).

TYGODNIK

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie w xięgarniach Glücksberga, i Zawadzkiego nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. *Półroczna*, 7½ r. sreb. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 13 r. sreb. *Półroczna*, 6½ r. sreb. Dla Królestwa Polskiego naznacza się taż sama cena co i w Cesarstwie.

PIĄTEK, 22 Grudnia. / 3 Stycznia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, *21 Grudnia.* / *2 Stycznia.*

NOWINY DWORU.

W przeszłą niedzielę 17 Grudnia, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Króla Jmci Duńskiego hrabia *de Rantzau* miał zaszczyt być przedstawionym J. C. Wysokości Wielkiemu Xięciu Cesarzewiczowi Następcy.

—

Przez rozkaz dzienny Cesarski z d 12 Grudnia, Pułkownik dragonów gwardyi baron *Engelhardt*, mianowany Dowodzcą pułku huzarów J. C. Wysokości W. Xięcia Michała.

— Przez rozkaz dzienny Cesarski z d. 15 Grudnia, podniesieni zostają do rangi Jenerał-majora, Pułkownicy korpusu Inżenjerów Dróg Kommunikacyj: Zarządzający robotami budowy Brześcio-Bobrujskiego szosse *Berski*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków, Vice-Dyrektor Departamentu spraw kunsztowych Głównego Zarządu Drog Kommunikacyj i Gmachów Publicznych *Frołow* i mianowany Naczelnikiem III Okręgu Dróg Kommunikacyj.—Zostają mianowani: Naczelnik II Oddziału Departamentu Spraw Kunsztowych Głównego Zarządu Dróg Kom. i Gm. Publicznych pułkownik *Połoński*, Vice-Dyrektorem tegoż Departamentu; zostający w rozrządzeniu I Okręgu Dróg Kommunikacyj Podpułkownik *Palibin 1*, Członkiem Rady, (Общее Присутствіе) Departamentu roztrząsania projektów i wyrachowań Głownego Zarządu Dróg Kom. i Gm. Publicznych.—Naczelnik III Okręgu Dróg Kommunikacyj Jenerał-major *Reichel*, otrzymuje dymisyą z mundurem i pensyą podług Ustawy.

— Przez rozkaz dzienny Cesarski z d. 16 Grudnia, zostający przy Dowodzcy Oddzielnego Kaukazskiego korpusu, liczący się w jezdzie pułkownik hrabia *Dunin*, mianowany Prezesem Gruzyjsko-Imeretyńskiej Izby Sądu Kryminalnego i Cywilnego, z zamianą rangi na Rzeczywistego Radzcę Stanu. — Dowodzca 2 konno-artylleryjskiej brygady i konnej bateryi № 3 pułkownik *Bobylew*, Dowodzącym 2 konno-artylleryjską dywizyą.

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani zostali kawalerami orderu Św. Stanisława 1 klassy: 5 Grudnia Jenerał-major *Kochius*, i 6 tegoż m. Członek Rady Ministra Skarbu Rzecz. Radzca Stanu *Meyendorf*.

— Przez Reskrypta Cesarskie z d. 5 Grudnia, mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 1 klassy, Kontradmirałowie: Dowodzca 2 bryg. 4 dywizyi floty *Jurjew 2* i Dowodzca 3 brygady 5 dywizyi floty *Kołtowskoj*.

— Przez Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu z dnia 6 Grudnia, Inspektor klass Pawłowskiego korpusu kadetów Radzca Stanu *Szenin*, mianowany Rzeczywistym Radzcą Stanu.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów z dnia 24 Października Pruski okręgowy komisarz powiatu Ostrzeszowskiego *Heinrich*, mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 3 klassy, w dowodzie szczególnego J. C. Mości zadowolenia za okazaną pomoc w ściganiu bandy zbójców, która 1842 roku przeszła była do Pruss z Królestwa Polskiego.

— Kupcowi Fridrichshamskiemu Janowi *Wawiłow* wydany został od Ministerstwa Skarbu, w dniu 28 Listopada 1844 wyłączny na lat trzy przywilej, na wynaleziony przez niego apparat do oczyszczania oleju lampowego przez cedzenie za pomocą pary.

—